

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SO Małgorzata Perdion-Kalicka

Protokolant: aplikant radcowski Krzysztof Smalira

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2013 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

- a. **„Wszelka odpowiedzialność związana z podejmowaniem decyzji zakupu na podstawie informacji zawartych w serwisie, spoczywa jedynie na Użytkowniku”;**
- b. **(...)C nie udziela żadnej gwarancji ani nie przyjmuje jakiejkolwiek odpowiedzialności w związku z zawartym w witrynie oprogramowaniem”;**
- c. **(...)C nie przyjmuje jakiejkolwiek odpowiedzialności za utratę danych lub szkodę spowodowaną instalacją albo użyciem zawartego w witrynie oprogramowania”;**
- d. **(...) Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za błędy jakie zaistnieją w zawartości całej witryny.”;**
- e. **(...) Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za nieprawidłowe działanie serwera, na którym umieszczony jest serwis internetowy (...).”;**
- f. **(...) Sp. z o.o. nie daje gwarancji co do całkowitej zgodności z faktycznym stanem rzeczy, wszelkich informacji zamieszczanych na stronach siedliska.”;**
- g. **(...) Sp. z o.o. nie gwarantuje całkowitej i nieprzerwanej dostępności do informacji i aplikacji znajdujących się na stronach witryny, ani bezbłędności treści serwisu.”;**

II. zasądza od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony, w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na Rachunek Skarbu Państwa;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

UZASADNIENIE

Powód Stowarzyszenie (...) w P. wniósł siedem pozwów przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. o uznanie za niedozwolone postanowień wzorca umowy o treści:

1. „Wszelka odpowiedzialność związana z podejmowaniem decyzji zakupu na podstawie informacji zawartych w serwisie, spoczywa jedynie na Użytkowniku”
2. „(...) nie udziela żadnej gwarancji ani nie przyjmuje jakiejkolwiek odpowiedzialności w związku z zawartym w witrynie oprogramowaniem”
3. „(...) nie przyjmuje jakiejkolwiek odpowiedzialności za utratę danych lub szkodę spowodowaną instalacją albo użyciem zawartego w witrynie oprogramowania”
4. (...) Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za błędy jakie zaistnieją w zawartości całej witryny.”
5. (...) Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za nieprawidłowe działanie serwera, na którym umieszczony jest serwis internetowy (...).”
6. (...) Sp. z o.o. nie daje gwarancji co do całkowitej zgodności z faktycznym stanem rzeczy, wszelkich informacji zamieszczanych na stronach siedliska.”
7. (...) Sp. z o.o. nie gwarantuje całkowitej i nieprzerwanej dostępności do informacji i aplikacji znajdujących się na stronach witryny, ani bezbłędności serwisu.”

W uzasadnieniu pozwów powód wskazał, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie której, posługuje się regulaminem zawierającym zakwestionowane postanowienia umowne, zamieszczonym na stronie internetowej pod adresem: (...)/template.php?page=(...)&lg=pl. W przypadku każdej z powyżej wskazanych klauzul powód wskazał, że powinny one zostać uznane za niedozwolone, gdyż wypełniają znamiona art. 385³ pkt 2 i 21 k.c. Zgodnie z powyższymi punktami art. 385³ niedozwolone są postanowienia wyłączające lub istotnie ograniczające odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, a także postanowienia, które uzależniają odpowiedzialność kontrahenta konsumenta od wykonania zobowiązań przez osoby, za pośrednictwem których, kontrahent konsumenta zawiera umowę lub przy pomocy których pomocy wykonuje swoje zobowiązanie.

Powód podniósł, że skoro pozwany zdecydował się na prowadzenie strony internetowej i zamieszczanie na niej informacji o swojej firmie czy oferowanych produktach, to ponosi odpowiedzialność za poprawność działania tej strony pod względem technicznym, jak też aktualność, rzetelność i prawdziwość zamieszczonych na tej stronie informacji. Tymczasem pozwany wyłącza swoją odpowiedzialność za szkody spowodowane korzystaniem ze strony internetowej przez użytkownika – w tym także za błędy, które wynikają z działania czy zaniechania samego przedsiębiorcy. Zaskarżone klauzule naruszają zdaniem powoda w/w przepisy prawa i są obliczone na wprowadzenie w błąd konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy i zdezorientowanie go co do przysługujących mu uprawnień.

W następstwie wniesienia pozwów dotyczących wskazanych wyżej klauzul, pozwany wniósł odpowiedzi na pozew, w których uznał powództwa i wniósł o połączenie wszystkich spraw do wspólnego rozpoznania, a także zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanego na zasadzie art. 101 k.p.c., ewentualnie nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania na zasadzie art. 102 k.p.c.

Uzasadniając swój wniosek o zasądzenie kosztów pozwany wskazał, że uznał żądania pozwów przy pierwszej czynności procesowej i nie dał uprzednio podstaw do wytoczenia powództw. Przedmiotowe klauzule były już przedmiotem

rozstrzygnięć Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i są wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, a więc obowiązuje w stosunku do orzeczeń ich dotyczących zasada rozszerzonej prawomocności o której mowa, w art. 479⁴³ k.p.c. W przypadku jeśli Sąd nie uzna za stosowne zastosowanie art. 101 k.p.c. pozwany podniósł, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie pozwanej spółki kosztami w oparciu o art. 102 k.p.c.

Powód wniósł o oddalenie wniosku powoda o połączenie spraw do wspólnego rozpoznania i obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Strony podtrzymały swoje stanowiska do końca procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) sp. z o.o. w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie której, posługuje się regulaminem, zamieszczonym na stronie internetowej pod adresem (...).

Regulamin powyższy zawiera postanowienia umowne o treści:

1. „Wszelka odpowiedzialność związana z podejmowaniem decyzji zakupu na podstawie informacji zawartych w serwisie, spoczywa jedynie na Użytkowniku”
2. „(...)nie udziela żadnej gwarancji ani nie przyjmuje jakiegokolwiek odpowiedzialności w związku z zawartym w witrynie oprogramowaniem”
3. „(...) nie przyjmuje jakiegokolwiek odpowiedzialności za utratę danych lub szkodę spowodowaną instalacją albo użyciem zawartego w witrynie oprogramowania”
4. (...) Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za błędy jakie zaistnieją w zawartości całej witryny.”
5. (...) Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za nieprawidłowe działanie serwera, na którym umieszczony jest serwis internetowy (...).”
6. (...) Sp. z o.o. nie daje gwarancji co do całkowitej zgodności z faktycznym stanem rzeczy, wszelkich informacji zamieszczanych na stronach siedliska.”
7. (...) Sp. z o.o. nie gwarantuje całkowitej i nieprzerwanej dostępności do informacji i aplikacji znajdujących się na stronach witryny, ani bezbłędności serwisu.”

Powyższy stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami w toku procesu.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu Sąd uznał za zasadne połączenie do łącznego rozpoznania toczących się przed nim spraw o sygnaturach od XVII AmC 11783/12 do XVII AmC 11789/12. Powyższe sprawy pozostają ze sobą w związku, ponieważ toczą się pomiędzy tymi samymi stronami i dotyczą klauzul umownych zawartych w jednym regulaminie. W ocenie Sądu połączenie spraw było zgodne z regułą ekonomiki procesowej i przyczyniło się do szybszego rozpoznania spraw.

Analizując abuzywność zakwestionowanych postanowień umownych, wskazać należy, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c. za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oznacza to, że dla uznania określonego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania z konsumentami konieczne jest stwierdzenie, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi),
2. nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
3. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
4. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 479³⁶ - 479⁴⁵ k.p.c., ma charakter badania abstrakcyjnego, w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i naruszania interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania w tym kierunku są możliwe jedynie w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec, i są analizowane przez sądy powszechne w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnej zawartej umowy. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż już samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez przedsiębiorcę i które są narzucane konsumentowi a zawarcie umowy w oparciu o nie ma charakter adhezyjny.

Wobec tego, że klauzule nie dotyczą także głównych świadczeń stron, to przedmiotem badania Sądu stała się ich ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane nimi prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp.

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ §1 k.c. Stypizowane klauzule stwarzają niejako domniemanie, że ich zamieszczenie w regulaminie rażąco narusza interesy konsumentów a także jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co nie oznacza, że przedsiębiorca nie może owego domniemania obalić w toku postępowania.

Dokonując analizy zakwestionowanych klauzul umownych, Sąd stwierdził, że wszystkie one pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i w konsekwencji rażąco naruszają interesy konsumentów oraz spełniają przy tym przesłanki klauzuli abuzywnej określonej w art. 385³ pkt 2) k.c.

Mocą zakwestionowanych klauzul pozwany zasadniczo wyłącza swoją odpowiedzialność, za różne zdarzenia, mogące mieć miejsce w związku z korzystaniem przez konsumentów z witryny internetowej, prowadzonej przez niego. Pozwany wyłącza swoją odpowiedzialność za decyzje konsumentów dotyczące dokonania zakupu, a podejmowane na

podstawie informacji zawartych w serwisie pozwanego, za skorzystanie z oprogramowania zawartego na witrynie, za utratę danych lub szkodę spowodowaną instalacją albo użyciem zamieszczonego na stronie oprogramowania, za błędy jakie zaistnieją w zawartości witryny, za nieprawidłowe działanie serwera, na którym umieszczony jest serwis pozwanego, za zgodność z faktycznym stanem rzeczy informacji umieszczonych w serwisie pozwanego, oraz za możliwość dostępu do informacji i aplikacji znajdujących się na stronach witryny. Z powyższego wynika, że każda z zakwestionowanych klauzul narusza dobre obyczaje w ten sposób, że w zamyśle ma zwolnić przedsiębiorcę z odpowiedzialności za zdarzenia i ich następstwa za które zgodnie z ogólnymi zasadami kodeksu cywilnego ponosiłby odpowiedzialność odszkodowawczą. Pozwany jest przedsiębiorcą, który w zakresie swojej działalności gospodarczej prowadzi m. in. witrynę internetową, warunki korzystania z której określił w zawierającym zaskarżone postanowienia regulaminie. Oczywistym jest, że korzystanie ze stworzonej przez przedsiębiorcę witrynę może prowadzić do sytuacji, w których korzystający z niej konsumenci poniosą szkodę. Sytuacje te mogą zostać wywołane zdarzeniami, za których wystąpienie pozwany wyłącza swoją odpowiedzialność bez względu na towarzyszące im okoliczności, takie jak np. zawinięcie przedsiębiorcy. W przypadku stosunków kontraktowych (a taki stosunek zostaje w ocenie Sądu zawiązany pomiędzy przedsiębiorcą, a korzystającym z jego witryny internetowej konsumentem) mocą art. 471 k.c. dłużnik zobowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że nie ponosi on odpowiedzialności za okoliczności, których następstwem było niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Jak widać, dyspozytywna reguła ogólna – co do zasady - nakłada na stronę stosunku zobowiązaniowego obowiązek naprawienia szkody wywołanej niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Wprowadzając do dokumentu „Warunki korzystania z witryny” zapisy modyfikujące powyższą regułę, w sposób korzystny wyłącznie dla niego, przedsiębiorca naruszył stworzony przez ustawodawcę model, zakładający wyważenie interesów wszystkich stron stosunku zobowiązaniowego. Naruszenie owej równowagi kontraktowej na niekorzyść konsumentów, jest w sposób oczywisty sprzeczne z dobrymi obyczajami. Jednocześnie zakwestionowanymi klauzulami pozwany w sposób rażąco narusza interesy ekonomiczne konsumentów, ponieważ próbuje zamknąć im drogę do zaspokojenia roszczeń o naprawienie szkody, jeśli takie szkody zostały im wyrządzone w następstwie korzystania z serwisu pozwanego. Oczywistym jest w ocenie Sądu, że często szkody te będą następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w następstwie okoliczności, za które pozwany ponosi odpowiedzialność, a więc sytuacje te rodziłyby po stronie pozwanego odpowiedzialność odszkodowawczą. Powyższe rozważania prowadzą jednocześnie do wniosku, że każda z zaskarżonych klauzul wyczerpuje znamiona klauzuli opisanej w pkt. 2) art. 385³ k.c. Zgodnie z powyższym przepisem, w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Wymienione przyczyny wskazują zdaniem Sądu, na ukształtowanie obowiązków konsumenta w spornym postanowieniu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, który narusza rażąco interesy tego konsumenta (art. 385¹ § 1 kc). Wobec tego, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami zakwestionowanej w pozwie klauzuli umownej na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 102 k.p.c.. W myśl art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. koszty te stanowiły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 360 zł określonej w § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.). Pomimo, że połączenie spraw do wspólnego rozpoznania jest jedynie czynnością techniczną i nie wpływa na wysokość kosztów zastępstwa procesowego, Sąd postanowił przyznać powodowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego jedynie w wysokości 360 zł łącznie dla wszystkich spraw.

Sąd wziął pod uwagę, że powód wniósł 7 powództw dotyczących w gruncie rzeczy bardzo podobnych klauzul umownej unormowanych w jednym wzorcu umownym. Zdaniem Sądu podobieństwo i umiejscowienie tych klauzul przemawiały na rzecz objęcia ich jednym powództwem. Przepisy procesowe wprawdzie nie zabraniają objęcia żądaniem jednego pozwu tylko części roszczeń, jak to uczynił powód, niemniej jednak jest to w sytuacji opisanej

w niniejszej sprawie sprzecznie z zasadami uczciwego i rzetelnego postępowania, szczególnie jeśli się weźmie pod uwagę charakter działalności powoda. Powód funkcjonuje bowiem jako stowarzyszenie mające za cel działania, między innymi ochronę interesów konsumentów, zaś obciążenie przedsiębiorcy działającego na rynku konsumenckim zbędnymi kosztami procesowymi, powoduje nieodzwrotnie jeden efekt, że kosztami tymi ostatecznie będą obciążeni konsumenci korzystający z usług pozwanego. Jeśli do tego weźmie się pod uwagę fakt, że powód korzysta z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych na podstawie art. 96 ust. 1. pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, to mnożąc bezzasadnie liczbę pozwów także naraża pozwanego na wielokrotność ponoszenia opłat sądowych, a także zwielokrotnionych kosztów związanych z publikacją wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Zdaniem Sądu fakt, że powód dopiero po wytoczeniu pozwów zwraca się do przedsiębiorców o zaprzestanie stosowania klauzul, co jest znane sądowi z urzędu, i uzależnia zawarcie ugody pozasądowej w tym przedmiocie od uiszczenia na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, świadczy o tym, że jego działanie polegające na wytoczeniu wielu powództw w oparciu o ten sam regulamin świadczenia usług, nie miało na celu li tylko ochronę interesów konsumentów ale także korzyść materialną powoda. Do zwiększenia tej korzyści miało właśnie przyczynić się rozdzielenie roszczeń na jak największą liczbę pozwów, gdyż w razie ugody pozasądowej (jak też wyroku, przy zastosowaniu przepisu art. 98 kpc) kwota zastępstwa stanowiła wielokrotność liczby pozwów i kwoty wynagrodzenia radcy prawnego według norm przepisanych.

Podkreślenia wymaga również fakt, że powód czyni sobie źródłem zwielokrotnionych dochodów sprawy, które są niezwykle istotne z punktu ochrony interesów konsumenta, co czyni jego działania tym bardziej nagannymi moralnie.

Należy także wziąć pod uwagę fakt, że działania powoda są sprzeczne z szeroko pojętym interesem wymiaru sprawiedliwości, gdyż kumulacja przedmiotowa roszczeń, której istotę wyraża art. 191 kpc, sprzyja ekonomii procesowej i obniżania społecznych kosztów wymiaru sprawiedliwości. Prawidłowo stosowana może w szerokim zakresie realizować zasadę koncentracji materiału procesowego i osiągnąć postulat prawodawcy wyrażony w art. 6 kpc (tak Tadeusz Żyznowski w: Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego LEX 2011).

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu winien znaleźć zastosowanie przepis art. 102 kpc, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", dlatego ustalenie, czy w sprawie zachodzi taki wypadek zależy od oceny sądu, ocena ta musi jednak uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie.

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania omawianego przepisu można zaliczyć nie tylko te związane z przedmiotem sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98), a zwłaszcza jego precedensowym charakterem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413) oraz samym przebiegiem procesu, w szczególności gdy wygrywający spór prowadzi proces w sposób nielojalny, dążąc do przewlekłości postępowania i zwiększenia jego kosztów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366), ale także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszego sporu należy stwierdzić, że wszystkie wskazane wyżej okoliczności sprawy, dotyczące przedmiotu i sposobu prowadzenia postępowania przez powoda uzasadniają zastosowanie wobec niego sankcji z art. 102 kpc.

Okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują, że powód czyni ze swojego prawa do żądania zwrotu kosztów procesu użytek niezgodny z celem przepisu, który ma zapewnić realnie zwrot kosztów poniesionych przez stronę do celowego dochodzenia swoich praw.

W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, że słuszne i szczególnie uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy będzie zasądzenie od pozwanej jednej opłaty z tytułu zastępstwa procesowego za wszystkie siedem postępowań. Dodatkowo warto wskazać, że zarówno nakład pracy pełnomocnika jak i stopień skomplikowania spraw był nieznaczny, co także uzasadniało powyższe rozstrzygnięcie. Wszystkie pozwy mają identyczne uzasadnienie, różnią

się w zasadzie jedynie treścią zaskarżonej klauzuli, a pełnomocnik nie stawił się na rozprawie, dlatego wynagrodzenie w wysokości 360 zł dla wszystkich spraw łącznie odzwierciedla nakład jego pracy w niniejszej sprawie.

Opłatę sądową w wysokości 600 zł, od wniesienia której powód był zwolniony, Sąd postanowił obciążyć pozwanego na podstawie art. 26 ust 1 pkt 6 oraz art. 113 ust. 4 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.).

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ § 1 k.p.c., obciążając kosztami pozwanego.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

ZARZĄDZENIE

- (...)